

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 14(2) (2024)

ISSN 2657-8549

DOI 10.24917/26578549.14.2.6

Małgorzata Bereźnicka

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0002-1525-9184

Justyna Rokitowska

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0002-3046-8929

Internetowa kontrola rodzicielska czasu i treści a zaangażowanie młodzieży w seksting oraz potrzeba edukacji w tym zakresie

Internet Parental Control of Time and Content, Youth Involvement in Sexting, and the Need for Education on These Issues

Abstrakt

Internet jako ogromne narzędzie o zasięgu ogólnosiwiatowym może stanowić źródło informacji, wiedzy, rozrywki, jednakże korzystanie z niego w nadmiarze oraz wykorzystywanie nieodpowiednich treści może być również źródłem wielu niebezpieczeństw, grożących młodym użytkownikom w codziennym życiu. W związku z dynamicznymi zmianami, jakie następują wraz z rozwojem technologicznym, pojawiają się również coraz to nowsze kategorie zagrożeń dla bezpieczeństwa we współczesnym świecie. Wraz z szybkim i gwałtownym upowszechnieniem się mediów społecznościowych, dających nowe możliwości dla użytkowników, w coraz większym stopniu rozwijają się kolejne niebezpieczne zjawiska, jak np. seksting, oraz ryzykowne sytuacje z tym związane dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

W artykule zaprezentowano wyniki badań, które przeprowadzono wśród 318 maturzystów z województwa małopolskiego, z trzech liceów ogólnokształcących i dwóch techników. Młodzież wypełniała anonimowe ankiety w warunkach lekcyjnych, a badanie składało się z trzech części związanych z wiedzą, doświadczeniami i opiniami na temat zjawiska sekstingu. W tekście zestawiono ze sobą kontrolę rodzicielską czasu online i treści internetowych z aktywnym uczestnictwem młodzieży w sekstingu. Celem było sprawdzenie, czy te zmienne mogły różnicować doświadczenia badanych związane z sekstingiem, a także edukację dotyczącą zagrożeń wynikających z tego zjawiska.

Słowa kluczowe: Internet, seksting, młodzież, kontrola rodzicielska, edukacja, edukacja dla bezpieczeństwa

Abstract

The Internet, as a huge global tool, can be a source of information, knowledge, and entertainment, but excessive use and exposure to inappropriate content can also pose significant dangers for young users in their daily lives. Due to the dynamic changes that come with technological development, new categories of security threats continue to emerge in the modern world. With the rapid and exponential growth of social media, which offers new opportunities for users, dangerous phenomena such as sexting, along with the associated risks for children, adolescents, and adults, are becoming increasingly prevalent. The article presents the results of research that was conducted among 318 secondary school graduates from the Małopolska Voivodeship, representing three general secondary schools and two technical secondary schools. The young people completed anonymous questionnaires in classroom settings. The study consisted of three parts related to their knowledge, experiences, and opinions on the phenomenon of sexting. The text juxtaposes parental control over online time and content with young people's active participation in sexting. The aim was to explore if these variables could differentiate respondents' experiences of sexting, as well as their education about the dangers associated with it.

Key words: Internet, sexting, youth, parental control, education, safety education

Internet jest narzędziem, które oferuje wiele możliwości ułatwiających edukację i rozwój¹, jednak w nadmiarze korzystanie z niego może być ryzykowne, m.in. ze względu na potencjalnie szkodliwe treści i wiele niebezpieczeństw, grożących przede wszystkim młodym i niedoświadczonym (życiowo) użytkownikom. Dlatego powstaje coraz więcej aplikacji, dzięki którym można ograniczyć dostęp do stron internetowych z niepożądanymi treściami. Prowadzi się również wiele akcji uświadamiających społeczeństwo, w tym dzieci i rodziców, o zagrożeniach w sieci.

Internet a kontrola rodzicielska

W naszym kraju obserwuje się w ostatnich latach stały wzrost liczby godzin spędzonych przez młodych użytkowników na korzystaniu z internetu. Obecnie u nastolatków jest to średnio blisko 5 godzin dziennie, a w dni wolne od zajęć ponad 6 godzin, przy czym 1/10 przeznaczają na aktywność w sieci powyżej 8 godzin dziennie, w tym spora część w godzinach nocnych. Aż co trzeci nastolatek wykazuje się wysokim natężeniem wskaźników problematycznego użytkowania internetu (PUI)². Dane te pochodzą z kolejnej edycji badania „Nastolatki 3.0”, przeprowadzonego w 2020 roku, w którym wzięło udział 1773 uczniów z klas VII szkoły podstawowej i z klas II szkoły ponadpodstawowej z 61 placówek we wszystkich województwach oraz 893 rodziców i opiekunów prawnych³.

Ekspertki przestrzegają zwłaszcza przed nadmiernym korzystaniem z portali internetowych, które mogą sprzyjać dysfunkcjom i problemom psychospołecznym, takim jak lęki i depresje, wycofanie, objawy somatyczne, zaburzenia myśli i uwagi,

¹ J. Gajda (2009). *Poznanie dziecka w aspekcie współczesnej pedagogiki kultury*. W: J. Izdebska, J. Szymanowska (red.). *Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa*. Białystok, s. 22–23.

² R. Lange, NASK (red.). (2011). *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów*. NASK – Państwowy Instytut Badawczy. Warszawa, s. 6.

³ *Ibidem*.

zachowania niedostosowane czy agresywne⁴. Wydaje się, że brak ograniczeń czasowych w dostępie dzieci i młodzieży do sieci jest znaczącym problemem, ale sprawę dodatkowo komplikuje fakt tego, co w niej robią. A zatem oprócz czasu online, należy przyrzeć się także kwestii nie zawsze pozytywnych, z punktu widzenia wychowania i rozwoju, materiałów.

W badaniach Agencji Gemius, przeprowadzonych wspólnie z Fundacją Dzieci Niczyje (obecnie Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę), wśród młodzieży w wieku 12–17 lat blisko 3/4 przyznało, iż w ostatnim roku trafiło na materiały o charakterze erotycznym lub pornograficznym. Ponad połowa natrafiła na brutalne sceny przemocy, a blisko 1/3 zetknęła się z materiałami nawołującymi do przemocy lub nietolerancji wobec ludzi innej rasy, narodowości lub wyznania⁵.

Oprócz zagrożeń związanych z niepożądanymi treściami, sieć zwiększa także ryzyko niebezpiecznych kontaktów, np. z oszustami, pedofilami czy przestępcami. Dzieci często nie zdają sobie sprawy z tego, że „po drugiej stronie” może być ktoś zupełnie inny niż osoba, za którą się podaje (np. dorosły, a nie rówieśnik). Z kolei młodzież wydaje się bardziej świadoma w tym zakresie, a mimo to wykazuje skłonność do podejmowania ryzyka. Według raportu z 2014 roku „Nastolatki wobec Internetu”, blisko co trzecia badana osoba udająca się na spotkanie ze znajomym poznanym w mediach społecznościowych, nie powiadomiła o tym fakcie nikogo ze swojego otoczenia (pozostali najczęściej informują kolegów/koleżanki), równocześnie prawie 4/5 ankietowanych zdaje sobie sprawę, że takie spotkania mogą być niebezpieczne⁶.

Do ryzykownych treści i kontaktów należy dodać jeszcze ryzykowne zachowania. Można tu wymienić m.in. stalking (nękanie), zastraszanie, dręczenie, dostarczanie destrukcyjnych porad czy niepożądanych materiałów, hazard, hakerstwo, ale chyba najpowszechniejsze są różne formy cyberprzemocy. Kluczowe znaczenie ma fakt, że im więcej czasu dzieci spędzają online, tym bardziej prawdopodobne, że będą cyberofiarami⁷ lub sprawcami przemocy w sieci⁸.

Według badań „Nastolatki 3.0” co piąty nastolatek miał doświadczenia związane z przemocą internetową (najczęściej wyzywaniem, ośmieszaniem, poniżaniem).

⁴ K. Makaruk (2013). *Korzystanie z portali społecznościowych przez młodzież. Wyniki badania EU NET ADB*. W: Fundacja Dzieci Niczyje. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, t. 12, nr 1, 76–77.

⁵ Ł. Wojtasik. *Kontakt dzieci z niebezpiecznymi treściami w Internecie*. Raport z badań Gemius/Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. <https://bibe.ibe.edu.pl/475-kontakt-dzieci-z-niebezpiecznymi-treściami-w-internecie.html> [dostęp: 17.09.2024].

⁶ R. Lange, J. Osiecki (2014). *Nastolatki wobec Internetu*. NASK, Rzecznik Praw Dziecka oraz Wyższa Szkoła Nauk Społecznych PEDAGOGIUM. Warszawa. <https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3473,Raport-z-badan-quotNastolatki-wobec-internetuquot-2014.html> [dostęp: 10.09.2024].

⁷ P.K. Smith, J. Mahdavi, M. Carvalho, S. Fisher, S. Russell, N. Tippett (2008). *Cyberbullying, its forms and impact in secondary school pupils*. „Journal of Child Psychology and Psychiatry”, 49, 376–385.

⁸ F. Mishna, M. Khoury-Kassabri, T. Gadalla, J. Daciuka, (2012). *Risk factors for involvement in cyber bullying: Victims, bullies and bully-victims*. „Children and Youth Services Review”, 34, 63–70.

Rodzice najczęściej nie są tego świadomi i tylko 1/10 z nich potwierdza, że wiedzą o takich doświadczeniach swoich dzieci⁹.

Z raportu wynika, że co trzeci badany nie tylko nie zgłasza nigdzie cyberprzemocy, ale nawet nie podejmuje rozmowy na ten temat z bliskimi czy innymi osobami mogącymi pomóc. Większość rodziców (69%) uważa, że wiodącym sposobem radzenia sobie z takimi problemami w sieci jest szukanie wsparcia u rodziców/opiekunów, podczas gdy w rzeczywistości takie postępowanie dotyczy jedynie co czwartego nastolatka (nieco częściej po pomoc zgłaszają się do przyjaciół i znajomych lub administratorów serwisu)¹⁰.

Ponad 1/4 (27%) rodziców deklaruje, że w domu stosują technologie zabezpieczające przed niebezpiecznymi treściami w internecie. Tych deklaracji nie potwierdzają ich nastoletnie dzieci, wśród których mniej niż 1/10 (9%) uważa, że rodzice stosują w ich domach systemy kontroli. Jednakże już negatywne odpowiedzi w obu grupach (brak zainstalowanego filtra rodzinnego ani innej technologii ograniczającej dostęp do ryzykownych treści w sieci) mają zbliżone proporcje (kolejno 67% i 69%). Zatem można założyć, iż być może dzieci nie zawsze są świadome działań podejmowanych przez rodziców¹¹.

Zapytani o zasady korzystania z internetu, nastolatki deklarowały najczęściej, że w ich domach nie wprowadza się zasad ograniczających czas online czy reguł dotyczących selekcji treści (40%). Jedynie 17% przyznało, że rodzice rozmawiają z nimi zawsze, gdy zgłoszą problem, oraz kiedy podejrzewają, że ich dziecko tego potrzebuje (8%). Młodzież przyznała również, że jeszcze rzadziej mają ustalony czas online (7%), przekazuje im się materiały na temat zagrożeń w sieci (5%), a nieliczni badani wymieniali sprawdzanie faktycznej aktywności w internecie (3%), ustalanie zasad dostępu do internetowych zasobów oraz wgląd rodziców w ich konta (po 2%), a także korzystanie ze sprzętów umożliwiających im surfowanie w sieci jedynie w określonych godzinach (niespełna 2%) albo tylko w obecności opiekunów (niecały 1%)¹².

Z kolei tylko 31% rodziców przyznało, że nie stosuje w domu żadnych regulacji w omawianym zakresie. Ponad połowa odpowiedziała, że prowadzi z dziećmi profilaktyczne rozmowy, aby zapobiegać zagrożeniom (59%), rozmawiają też z nimi zawsze, gdy te zgłaszają im problem (57%) lub gdy podejrzewają, iż jest taka potrzeba (rzadziej – 42%), a ponadto ustalają maksymalny czas online (34%), sprawdzają, co dzieci robią w internecie (33%), dzielą się materiałami dotyczącymi zagrożeń w sieci (16%), ustalają zasady dotyczące dostępu do konkretnych treści (15%), mają wgląd w konta dzieci (12%), udostępniają im sprzęty do korzystania z internetu tylko w określonych godzinach (3%) lub tylko w swojej obecności (0,2%)¹³.

Rozbieżności w odpowiedziach dzieci i rodziców na temat stosowania zasad dotyczących czasu spędzonego przez nie w sieci oraz selekcji treści, do jakich mają dostęp,

⁹ R. Lange, NASK (red.). (2011). *Nastolatki 3.0. Raport z... Op. cit.*, s. 90.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Ibidem*, s. 103.

¹² *Ibidem*, s. 105.

¹³ *Ibidem*, s. 104.

musi niepokoić. Pozostaje pytanie, czy to działania opiekunów nie są wystarczająco wyraźne, czy też nastolatki – co nie byłoby też niczym nietypowym – czasami wybiórczo słuchają tego, co dorośli mają im do powiedzenia? Ale nawet wtedy odpowiedzi rodziców wydają się mało satysfakcjonujące i z pewnością jest to obszar badawczy wymagający większej troski i uwagi.

Seksting – zachowanie ryzykowne w sieci

Jak wspomniano wcześniej, użytkowanie internetu daje wiele korzyści, lecz równocześnie może być źródłem różnorodnych zagrożeń. Część z nich pojawiła się w zasadzie od momentu, kiedy rozpowszechniono to medium (np. oszustwa), inne miały związek z rozwojem form komunikacji online (np. nękanie na portalach społecznościowych). Jedno z nowszych zjawisk, związanych m.in. z użytkowaniem nowych mediów i wiążące się z największym ryzykiem, gdy ma miejsce w internecie, stanowi sexting.

Termin ten powstał z połączenia słów *sex* oraz *texting* (z ang. seks i SMS-owanie) i oznacza przesyłanie między użytkownikami sieci wiadomości tekstowych i innych rodzajów materiałów o charakterze seksualnym¹⁴. W szerszym znaczeniu odnosi się do tworzenia, wysyłania, odbierania, udostępniania, przekazywania wiadomości, zdjęć lub filmików o seksualnym zabarwieniu, głównie za pośrednictwem telefonu komórkowego, jak również poczty e-mail, czatów i portali społecznościowych. W dobie coraz bardziej jaskrawego dzielenia się swoją prywatnością, a nawet intymnością w sieci, zwłaszcza wśród ludzi młodych (ale także np. celebrytów, stanowiących dla nich nierzadko wzór), część młodych ludzi omawianą aktywność traktuje jako kolejną formę komunikacji, poprzez którą mogą wyrazić lub potwierdzić swoje zainteresowanie odbiorcami takich wiadomości, a zatem w tym rozumieniu sexting bywa częścią flirtu¹⁵.

Skala tego zjawiska wśród młodzieży jest niełatwa do oszacowania. Według różnych badań liczby wahają się od 15% do 40% w zależności od metodologii, definicji i innych składowych¹⁶. Podobnie jak inne zagrożenia internetowe, dotyczące przede wszystkim dzieci i młodzieży, sexting w ostatnich latach stał się przedmiotem zainteresowania i obaw specjalistów, co zaowocowało powstawaniem i publikowaniem coraz większej liczby opracowań na ten temat na całym świecie¹⁷.

¹⁴ J.R. Temple, A.P. Jonathan, P. Van Den Berg, V.D. Le, A. McElhany, B.W. Temple (2012). *Teen Sexting and Its Association With Sexual Behaviors*. "Archives of Pediatrics and Adolescent Medicine", 166(9), 828–833.

¹⁵ S.E. Baumgartner, P.M. Valkenburg, J. Peter (2010). *Assessing causality in the relationship between adolescents' risky sexual online behavior and their perceptions of this behavior*. "Journal of Youth & Adolescence", 39, 1226–1239.

¹⁶ J. Ringrose, R. Gill, S. Livingstone, L. Harvey. *A Qualitative study of children, young people and 'sexting': A report prepared for the NSPCC*, s. 12. https://eprints.lse.ac.uk/44216/1/Libfile_repository_Content_Livingstone%2C%20S_A%20qualitative%20study%20of%20children%2C%20young%20people%20and%20%27sexting%27%20%28LSE%20RO%29.pdf [dostęp: 15.09.2024].

¹⁷ A. Phippen (2011). *Sharing Personal Images and Videos Among Young People*. University of Plymouth. https://childnetsic.s3.amazonaws.com/downloads/Research_Highlights/

Na świecie prowadzono badania na ten temat m.in. w Stanach Zjednoczonych¹⁸, Australii¹⁹ czy RPA²⁰, a w Europie badania podjęto np. w ramach EU Kids Online – międzynarodowej sieci badawczej mającej na celu zwiększenie wiedzy na temat możliwości, ryzyka i bezpieczeństwa dzieci w internecie²¹. Edycja z 2018 roku objęła swym zasięgiem piętnaście krajów Unii Europejskiej, w których uczestniczyły osoby w wieku 9–17 lat. W Polsce objęły one 1 433 uczniów z 90 szkół oraz po jednym z ich rodziców (jednak z zagadnień dotyczących sekstingu wyłączono dwa najmłodsze roczniki uczniów). Wykazano, że wraz z wiekiem wzrasta prawdopodobieństwo narażenia na odbiór materiałów o charakterze seksualnym w różnych formach przekazów medialnych, jednak najczęściej dzieje się tak poprzez smartfon (24% – minimum raz w tygodniu lub częściej), reklamy w sieci (16%) oraz telewizję (14%). Skala sekstingu inicjowanego przez młodzież okazała się niewielka, bo wysyłanie lub umieszczanie w sieci takich materiałów dotyczyło niespełna 4% badanych. W większości odbywało się to sporadycznie, ale wraz z wiekiem częstotliwość rosła: od 0,9% w najmłodszej grupie 11–12 lat do 5,3% wśród najstarszych – w wieku 15–17 lat²².

Nieco inaczej wyglądały wyniki badań polskiej Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę z 2014 roku, w których spośród pół tysiąca młodzieży w wieku 15–19 lat ponad połowa (55%) zaprzeczyła, jakoby ktokolwiek z ich przyjaciół miał wysyłać takie materiały, jednak pozostali przyznali, że w ich otoczeniu to się zdarza. Treści takie przynajmniej raz w życiu otrzymało 34%. Nadawcami były głównie osoby znajome, odbiorcami głównie respondenci płci męskiej, aczkolwiek omawiane materiały wysyłały również zupełnie obce osoby. Najpowszechniejszym motywem była chęć „poderwania” lub przyciągnięcia uwagi. Wysyłanie zdjęcia/filmu z podtekstem erotycznym dotyczyło 1/9 nastolatków, najczęściej dziewcząt, które przesyłały je głównie w ramach flirtu do osób będących z nimi w związku. Z kolei dane badań fundacji przeprowadzonych trzy lata później pośród dwóch tysięcy nastolatków w wieku 15–18 lat wykazały, że ponad 2/5 ankietowanych dostało od innej osoby jej nagie zdjęcie/film, a niespełna 1/8 wysłała swoje nagie zdjęcie/film. Najczęściej działo się to w związku i miało na celu sprawienie przyjemności odbiorcom (65%), było spowodowane ich prośbą (36%),

UKCCIS_RH_10_Sexting.pdf [dostęp: 23.09.2024]; C. Badenhurst (2011). *Legal responses to cyber bullying and sexting in South Africa*. “Centre for Justice and Crime Prevention, CJCP Issue Paper” 10. South Africa; K.J. Mitchell, D. Finkelhor, L.M. Jones, J. Wolak (2012). *Prevalence and Characteristics of Youth Sexting: A National Study*. “Crimes against Children Research Center”. University of New Hampshire, Durham; K. Albury, K. Crawford, P. Byron, B. Mathews (2013). *Young People and Sexting in Australia: ethics, representation and the law*. “ARC Centre for Creative Industries and Innovation Journalism and Media Research Centre”. The University of New South Wales, Australia.

¹⁸ K. J. Mitchell, D. Finkelhor, L.M. Jones, J. Wolak (2012). *Prevalence and Characteristics...* Op. cit.

¹⁹ K. Albury, K. Crawford, P. Byron, B. Mathews (2013). *Young People and Sexting in Australia...* Op. cit.

²⁰ C. Badenhurst (2011). *Legal responses to cyber bullying...* Op. cit.

²¹ EU Kids Online. www.eukidsonline.net [dostęp: 10.08.2024].

²² J. Pyżalski, A. Zdrodowska, Ł. Tomczyk, K. Abramczuk (2019). *Polskie badania EU Kids Online 2018. Najważniejsze wyniki i wnioski*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

chęcią podjęcia flirtu lub żartem (29%), a także chęcią dokuczenia (12%). Interesujące były wyniki wskazujące na zależność sekstingu z pornografią, okazało się bowiem, że osoby mające z nią kontakt, były częściej skłonne do angażowania się w seksting; trzy razy częściej jako odbiorcy i pięć razy częściej jako nadawcy²³.

W wynikach scharakteryzowanych w dalszej części badań własnych, przeprowadzonych pośród 318 maturzystów, skala sekstingu obejmowała różne przedziały liczbowe, w zależności od formy czy wieku respondentów. Przykładowo, według badanych przesyłanie zdjęć o charakterze seksualnym w ich szkołach podstawowych prawie nie miało miejsca, a na dalszych etapach edukacyjnych występowało u mniej niż połowy. Sami uczniowie częściej doświadczali sekstingu jako odbiorcy niż nadawcy, w obu grupach z przewagą chłopców. Ponad 2/5 badanych otrzymało erotyczne zdjęcie od osoby będącej z nimi w związku, w tym ponad 1/3 kilka razy lub wielokrotnie. Rzadziej otrzymywali takie zdjęcia od koleżanek czy kolegów (od niespełna 1/3 do 1/5), a tylko pojedyncze osoby od nieznanymi. Nadawcami materiałów erotycznych najczęściej byli w stosunku do osoby będącej z nimi w związku – zadeklarował to co trzeci respondent (z czego 1/4 robiła to kilka razy lub wielokrotnie), a blisko 1/5 przysyłała takie materiały do koleżanki i 1/10 do kolegi. Zdaniem ankietowanych powodem zarówno otrzymania takich materiałów, jak i ich wysyłania, była głównie chęć flirtu, przyciągnięcia uwagi lub żart²⁴.

Problematyka zagrożeń związanych z sekstingiem to temat ważny i aktualny, dlatego warto prowadzić na ten temat badania. Potrzebne są też oparte na nich projekty, aby przeciwdziałać zjawisku, które może mieć bardzo poważne, a niekiedy wręcz dramatyczne konsekwencje, nierzadko rzutujące na całe życie zaangażowanej w tę aktywność młodej osoby.

Kontrola rodzicielska a seksting – badania własne

Wspomniane badania autorskie przeprowadzono wśród 318 małopolskich maturzystów z trzech liceów ogólnokształcących i dwóch techników, którzy wypełnili anonimowe kwestionariusze ankiety w warunkach lekcyjnych. Składało się z trzech części związanych z wiedzą, doświadczeniami i opiniami młodzieży na temat zjawiska sekstingu²⁵. W niniejszym artykule skupiono się na kwestiach niezbadanych wcześniej, zestawiając ze sobą kontrolę rodzicielską czasu online i treści internetowych z aktywnym uczestnictwem ankietowanych w seksting. Główny cel stanowiło sprawdzenie, czy te zmienne mogły różnicować doświadczenia respondentów związane z sekstingiem, a także edukację dotyczącą wpływających z niego zagrożeń.

Analizowana grupa badawcza składała się ze 109 chłopców (34%) i 209 dziewcząt (66%). Maturzyści zamieszkiwali zarówno wsie – 176 osób (55%), jak

²³ K. Makaruk, J. Włodarczyk, P. Michalski (2017). *Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią. Raport z badań*. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. https://www.saferinternet.pl/pliki/Raport-kontakt_dzieci_i_mlodziemy_z_pornografia.pdf [dostęp: 26.09.2024].

²⁴ M. Bereźnicka, J. Rokitowska (2021). *Seksting – wiedza, doświadczenia i opinie młodzieży*. Wydawnictwo Libron.

²⁵ *Ibidem*.

i miasta – 142 osoby (45%, w tym 8% z dużych aglomeracji, powyżej 50 tys. mieszkańców). Większość badanych posiadała pełną rodzinę (236 osoby; 74%), u pozostałych małżeństwo rodziców się rozpadło (54 osoby; 17%), jeden rodzic nie żyje (20 osób; 6%), dwie osoby wskazały, że są sierotami, jedna – że utrzymuje kontakt z rodzicem mieszkającym poza granicami kraju, również jeden ankietowany wybrał odpowiedź „inne” bez doprecyzowania, a czterech uczniów w ogóle nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie.

Aby naświetlić tło dla dalszych analiz, należy przedstawić dane dotyczące tego, jak dużo czasu respondenci poświęcają na surfowanie w sieci. Oddzielono tu sytuacje, w których badani są online w związku ze swoimi zainteresowaniami oraz bez związku z nimi, zakładając ostrożnie, że w tym pierwszym przypadku ten czas z reguły ma większą wartość z punktu widzenia samorozwoju, zaś w drugim tak być nie musi. Ponadto, realizowanie pasji przez młodzież należy do czynników chroniących przed zachowaniami ryzykownymi²⁶, podczas gdy dużą liczbę godzin spędzanych przed komputerem dla przyjemności uwzględnia się jako jeden z czynników ryzyka²⁷. Dla pełnego obrazu dodajmy, że aż co piąty respondent nie posiadał żadnych zainteresowań (21%), wśród wskazań reszty dominował sport (40%), słuchanie muzyki (30%), pasje artystyczne (17%), literatura (13%), filmy i seriale (9%), zainteresowania komputerowe (7%), turystyka (5%) oraz pozostałe odpowiedzi (30%), wśród których wymieniano pojedyncze wybory dotyczące m.in. zainteresowań technicznych (np. mechatronika, mechanika), biologiczno-chemicznych (biologia, chemia, weterynaria), humanistycznych (języki obce, psychologia, kultura innych krajów itp.). Dodatkowo warto wspomnieć, że realizacja zainteresowań poza siecią, w każdym z podanych niżej przedziałów czasowych, wynosiła o kilka procent mniej niż uskutecznianie tego w internecie (co jest niepokojącą tendencją).

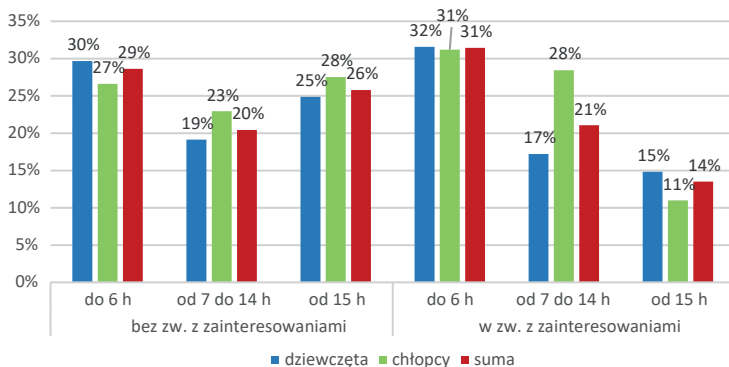
Dane odnoszące się do liczby godzin spędzanych online w związku z tymi zainteresowaniami oraz bez związku z nimi, z uwzględnieniem płci i zbiorowości, przedstawiono na poniższym wykresie (Wykres 1). Ze względu na ograniczenia objętości tekstu pominięto dane liczbowe, koncentrując się na procentowych, a przez wzgląd na czytelność danych, zarówno tu, jak i w kolejnych diagramach, zrezygnowano z zamieszczenia informacji o braku odpowiedzi. W tym przypadku jednak jest to szczegół warty podkreślenia, ponieważ dotyczy aż 25% ogółu.

Blisko 1/3 badanych spędza w sieci do 6 godzin tygodniowo, zarówno w związku ze swoimi zainteresowaniami, jak i bez nich. Więcej – bo od 7 do 14 godzin – to odpowiedź wskazana przez około 1/5 w obu tych grupach. Wyraźna różnica pojawia się dopiero w najwyższym przedziale czasowym – od 15 godzin – co nie zaskakuje, biorąc

²⁶ J. Mazur i in. (2008). *Czynniki chroniące młodzież 15-letnią przed podejmowaniem zachowań ryzykownych*. Raport z badań HBSC 2006. Instytut Matki i Dziecka. Zakład Ochrony i Promocji Zdrowia Dzieci i Młodzieży, Warszawa, 32 i 37; M. Łoś i in. *Mapa czynników ryzyka i chroniących młodzież przed zachowaniami ryzykownymi. Raport I z badań NPZ.XI_17.2017*. Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, s. 61 i 66. <https://ore.edu.pl/wp-content/uploads/2018/10/raport-i-mapa-czynnikow-ryzyka-i-chroniacych-mlodziez-przed-zachowaniami-ryzykownymi.pdf> [dostęp: 1.10.2024].

²⁷ *Ibidem*, s. 36 i 71–72.

Wykres 1. Liczba godzin spędzana w Internecie tygodniowo

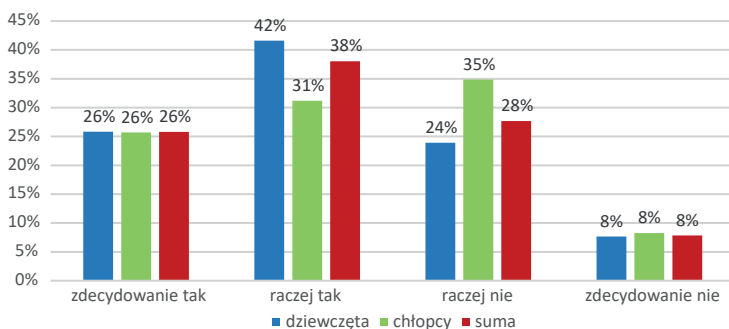


Źródło: opracowanie własne.

pod uwagę dużą grupę badanych nieposiadających żadnych pasji; w grupie, która swój czas online łączy z zainteresowaniami było to 14%, podczas gdy u reszty – prawie 1/3. Proporcje wskazań uwzględniających płeć były bardzo zbliżone w grupie spędzającej czas bez związku z zainteresowaniami, natomiast u ankietowanych łączących te dwie sfery, w średnim przedziale czasowym było znacznie więcej odpowiedzi od respondentów płci męskiej niż żeńskiej (kolejno 28% i 17%), a w najwyższym przedziale widać niewielką przewagę dziewcząt nad chłopcami (odpowiednio 15% i 11%).

Zmierzając do przedstawienia danych dotyczących kontroli rodzicielskiej czasu spędzanego przez badanych online, zasadnym wydaje się przybliżenie opinii ich samych dotyczącej tego, czy spędzają zbyt dużo czasu w sieci. Dane te ilustruje wykres 2.

Wykres 2. Opinia badanych dotycząca zbyt długiego przebywania online



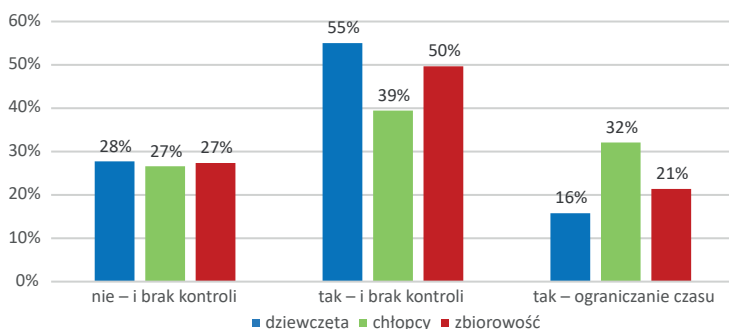
Źródło: opracowanie własne.

Mimo iż są to tylko deklaracje i można zakładać, że młodzi ludzie często bagatelizują aspekty dotyczące marnotrawienia czasu czy nie zawsze wartościowego spędzania

go, to jednak ponad 1/4 zdecydowanie potwierdziła, że zbyt długo przebywa online, a blisko 2/5 – że raczej tak jest. Tylko nieco więcej niż 1/4 respondentów uznała, że w ich przypadku ten czas raczej nie jest zbyt długi, a mniej niż 1/10 – że zdecydowanie tak nie jest. Różnice uwzględniające płeć widać jedynie w odpowiedziach „raczej tak” (przewaga dziewcząt) oraz „raczej nie” (przewaga chłopców).

Interesujące jest zestawienie wcześniejszych wyników z danymi dotyczącymi oceny tego aspektu werbalizowanej przez rodziców ankietowanych. Ich przekonania co do tej kwestii wraz z odpowiedziami odnoszącymi się do rodzicielskiej kontroli czasu online ich dzieci, kiedykolwiek, poczynwszy od szkoły podstawowej, zostały przedstawione poniżej (poza brakiem odpowiedzi, dotyczącym 5% ogółu).

Wykres 3. Ocena rodziców dotycząca zbyt długiego przebywania badanych online i kontrolowanie tego czasu



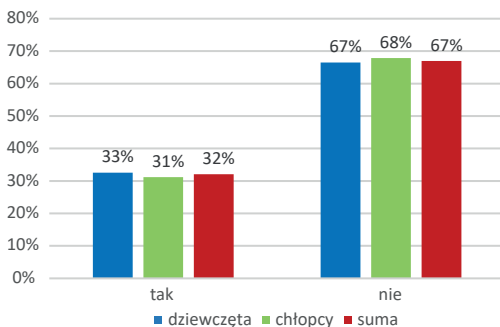
Źródło: opracowanie własne.

Okazuje się, że znacznie więcej rodziców niż ich dzieci uważało, że te ostatnie spędzają zbyt dużo czasu w sieci. Takie przekonanie wyraziło aż 71% badanych. Jedynie nieco ponad 1/4 odpowiedziała tu przecząco. Mimo tego, tylko w co piątym przypadku miały miejsce próby ograniczania przez rodziców czasu spędzanego w internecie przez ich dzieci (co ciekawe – znacznie częściej u chłopców), zaś nie wystąpiło to u blisko 4/5 badanych. Przy czym aż u połowy respondentów pojawił się rozdźwięk między poczuciem, że rodzice uważali, iż przebywają oni zbyt dużo online, a przekonaniem, że mimo to nie podejmowali żadnych działań, by to zmienić.

Zbyt długi czas spędzany online przez dzieci i młodzież to jeden problem. Innym są treści, często szkodliwe bądź niewłaściwe dla młodych użytkowników. Ankietowanych zapytano o to, czy kiedykolwiek, poczynwszy od szkoły podstawowej, rodzice kontrolowali zawartość odwiedzanych przez nich stron i miejsc w sieci. Wyniki zilustrowano na poniższym wykresie.

Dane prezentują się nieco lepiej niż w przypadku czasu. Treści internetowe, według deklaracji badanych, były kontrolowane w domach co trzeciego z nich (32%), czyli o 11% więcej niż we wcześniejszych wynikach. Natomiast ponownie nie zanotowano wyraźnej różnicy między przedstawicielami obu płci. Jako dodatkową informację

Wykres 4. Kontrola rodzicielska treści internetowych



Źródło: opracowanie własne.

doprecyzujemy, że w okresie, gdy uczęszczali oni do szkoły podstawowej, miało to miejsce ponad trzykrotnie częściej, niż kiedy byli w gimnazjum (odpowiednio 29% i 9%), zaś w szkole średniej zjawisko to prawie nie miało miejsca (3%).

Ankietowanych zapytano o sytuację, w której mieli być nadawcami w sekstingu. Na pytanie o to, czy i jak często wysyłali własne erotyczne zdjęcia, nie udzieliło odpowiedzi od 8 do 14%. Uzyskane wyniki z uwzględnieniem kontroli rodzicielskiej czasu online oraz treści internetowych przedstawiają dwie kolejne tabele.

Tabela 1. Angażowanie się badanych w seksting a kontrola rodzicielska czasu online

		Nigdy	Raz	Kilka razy	Wielokrotnie	Brak odpowiedzi
Do chłopaka/ dziewczyny	Kontrola	56%	6%	16%	12%	10%
	Brak kontroli	61%	7%	14%	10%	8%
Do koleżanki	Kontrola	67%	9%	5%	4%	14%
	Brak kontroli	71%	8%	5%	5%	11%
Do kolegi	Kontrola	76%	4%	5%	1%	14%
	Brak kontroli	76%	7%	5%	2%	10%

Źródło: opracowanie własne.

Najbardziej pożądaną odpowiedź „nigdy” wybierało od 56% do 76% respondentów w zależności od odbiorcy, wśród których najrzadziej wskazywano osoby będące z ankietowanymi w związku, nieco częściej koleżanki oraz najczęściej koledzy. Również pozostałe wyniki, odnoszące się do częstotliwości czynnego angażowania się w seksting, potwierdzają, że taka aktywność miała miejsce głównie w bliskich relacjach (z dziewczyną/chłopakiem) – jedynie tu pojawiły się liczby dwucyfrowe. Odpowiedź „raz” wybierało 4–7% badanych, kilka razy – 5–16%, a wielokrotnie – 1–12%. Natomiast trudno dopatrzeć się większych zależności między tymi odpowiedziami, a czynnikiem ograniczania czasu spędzanego online przez rodziców – różnice w obu grupach są niewielkie i nie układają się w żaden regularny wzór.

Podobne wnioski można wyciągnąć z analizy kolejnej tabeli, ukazującej zależności między kontrolowaniem przez rodziców badanych treści internetowych, do których mają oni dostęp. Zarówno sam fakt wysyłania swoich zdjęć o charakterze seksualnym do osób, z którymi ankietowani byli w związku, jak i częstotliwość sekstingu, zdarzały się częściej niż w przypadku, kiedy odbiorcami były osoby niepozostające z nimi w relacji romantycznej, tj. koleżanki i koledzy. I ponownie różnice w odpowiedziach respondentów, u których wystąpiła kontrola rodzicielska treści internetowych oraz u pozostałych, były niewielkie, zatem nie można mówić o żadnej istotnej tendencji.

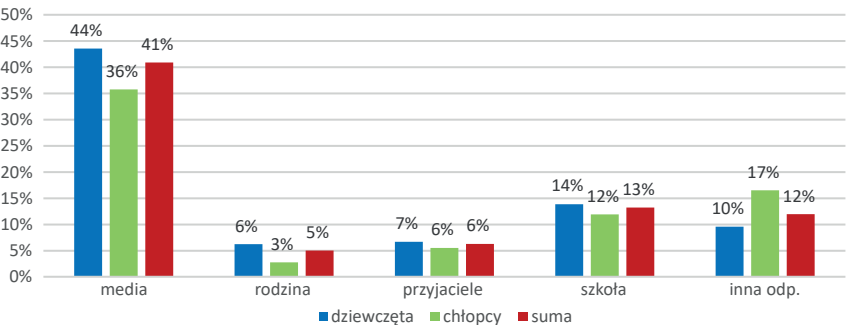
Tabela 2. Angażowanie się badanych w seksting a kontrola rodzicielska treści internetowych

		Nigdy	Raz	Kilka razy	Wielokrotnie	Brak odpowiedzi
Do chłopaka/ dziewczyny	Kontrola	62%	4%	13%	12%	10%
	Brak kontroli	56%	7%	17%	11%	9%
Do koleżanki	Kontrola	70%	10%	5%	3%	13%
	Brak kontroli	69%	8%	5%	5%	14%
Do kolegi	Kontrola	77%	4%	6%	1%	12%
	Brak kontroli	76%	5%	5%	1%	14%

Źródło: opracowanie własne.

O braku istotnego wpływu na aktywność młodzieży dotyczącą sekstingu świadczą niestety również deklarowane przez nich źródła wiedzy o zagrożeniach związanych z tym zjawiskiem, choć należy zaznaczyć, że aż 30% badanych nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Pozostałe dane ilustruje poniższy wykres.

Wykres 5. Źródła wiedzy badanych o sekstingu



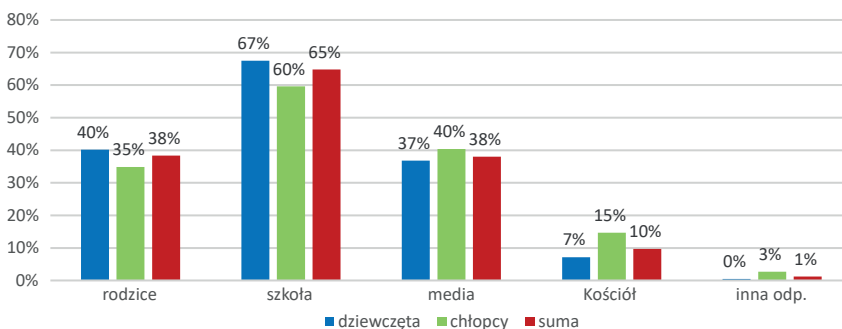
Źródło: opracowanie własne.

Najczęściej jako źródło wiedzy o sekstingu ankietowani wymieniali media (41%, z 8%-ową przewagą dziewcząt), przy czym ponad połowa z nich podała konkretnie

internet. Reszta wskazań miała miejsce znacznie rzadziej i obejmowała szkołę (13%), przyjaciół (6%) i dopiero na czwartym miejscu rodzinę (5%). Wśród innych źródeł (12%, z 7%-ową przewagą chłopców) przeważały odpowiedzi o ich braku oraz pojedyncze ogólnikowe słowa odnoszące się do życia, doświadczenia, świata, środowiska, własnych przemyśleń etc. Można zatem zauważyć, że nie rozczarowuje nie tylko niska liczba wskazań dotyczących rodziców, ale i całokształt powyższych odpowiedzi.

W świetle powyższych danych, kluczowe wydawało się dowiedzenie się, kto zdaniem respondentów, powinien edukować ich na temat sekstingu. Ważną informacją jest to, że jedynie 4% respondentów uznało, iż nie ma potrzeby edukowania o zagrożeniach związanych z tym zjawiskiem. Pozostałe wyniki dotyczące tej kwestii przedstawiono poniżej.

Wykres 6. Preferowane źródła wiedzy badanych o sekstingu



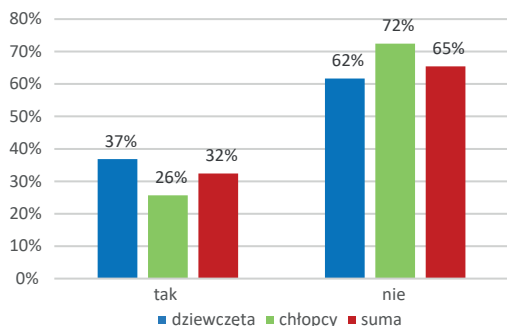
Źródło: opracowanie własne.

Uzyskane wyniki są interesujące i prowokują do przemyśleń, ponieważ można dostrzec duży rozdźwięk między faktycznymi, a preferowanymi źródłami wiedzy młodzieży o sekstingu. Wśród tych ostatnich dominuje szkoła, którą wskazało 65%, sporo wskazań mają również rodzice i media (po 38%), przy czym warto zauważyć, że o ile środki masowego przekazu wskazywano w poprzednim pytaniu dość często, tak rodziców prawie nie wymieniano. Czwarte miejsce pod względem liczby wskazań zajął Kościół (10%), który częściej wskazywali chłopcy (podobnie jak media, natomiast więcej dziewcząt podawało tu szkołę i rodziców). Pozostałe, pojedyncze odpowiedzi zawierały propozycje warsztatów, kampanii czy nieokreślone bliżej edukowanie przez ekspertów.

Nierzadko odpowiedzi młodzieży wydają się nie do końca spójne i tak też było w przypadku zapytania ich o to, czy w ich domu edukowało się o sekstingu. Na to pytanie nie udzieliło odpowiedzi jedynie 2% badanych, pozostałe wyniki przedstawia poniższy wykres.

Mimo minimalnej obecności rodziny we wskazaniach dotyczących źródła wiedzy o sekstingu, w tym pytaniu blisko 1/3 młodzieży (częściej dziewczęta) przyznała, że w ich domu edukowało się na ten temat. Być może tę rozbieżność można tłumaczyć

Wykres 7. Edukowanie o sekstingu w domu

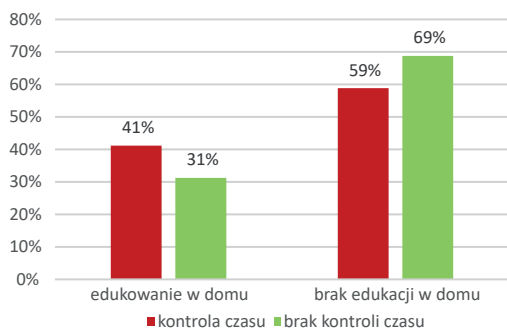


Źródło: opracowanie własne.

niewystarczająco częstymi lub niezbyt efektywnymi działaniami w tym zakresie. Niezależnie od tego, niepokojące jest to, że takich prób nie podejmowano wcale aż u 65% respondentów (z przewagą chłopców).

W dalszej kolejności zamierzano sprawdzić, czy fakt zaistnienia lub braku kontroli rodzicielskiej czasu online oraz treści internetowych w jakiś sposób różnicował kwestię edukowania na temat zagrożeń wynikających z sekstingu. W tym celu podzielono respondentów na dwie grupy. Poniższy wykres ukazuje wyniki odnoszące się do omawianego zagadnienia u respondentów, których rodzice ograniczali ilość spędzanego przez nich czasu w sieci, oraz u których takie sytuacje w ogóle nie miały miejsca.

Wykres 8. Edukowanie o sekstingu w domu a kontrola czasu online

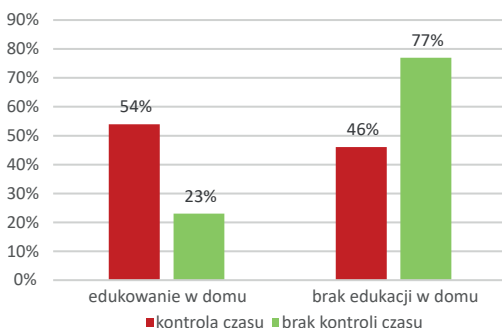


Źródło: opracowanie własne.

Z uzyskanych danych wynika, że nieco częściej edukacja o sekstingu miała miejsce w grupie, w której rodzice przywiązywali również uwagę do tego, by ich dzieci nie przebywały zbyt długo online, aczkolwiek różnice nie są tu bardzo duże, bo 10-procentowe (odpowiednio 41% i 31%). I w obu grupach u ponad połowy wspomniana edukacja nie miała miejsca, jednak przeważały odpowiedzi respondentów, których rodzice nie ograniczali im czasu spędzanego w sieci (69% w stosunku do 59%).

W kolejnych danych, gdzie przekazywanie wiadomości na temat ryzyka związanego z sekstingiem powiązano tym razem z kontrolą treści (poniższy wykres), te różnice są już dużo większe, bo 21-procentowe. U ponad połowy ankietowanych, których rodzice wykazywali troskę dotyczącą treści internetowych dostępnych dla ich dzieci, w domu uświadamiano ich także o zagrożeniach wynikających z omawianej aktywności. Natomiast w grupie, gdzie nie miała miejsca kontrola tych treści, aż 3/4 nie było również edukowane w tym zakresie.

Wykres 9. Edukowanie o sekstingu w domu a kontrola treści internetowych



Źródło: opracowanie własne.

Podsumowanie i wnioski

Reasumując powyższe analizy, można stwierdzić, iż wśród badanych, którzy spędzają w internecie więcej czasu niż pozostali, przeważają osoby niełączące tego z żadnymi zainteresowaniami. Zaś co się tyczy płci, w grupie poszukającej w sieci treści związanych z ich hobby, dominują chłopcy, natomiast u reszty nie dostrzeżono istotnych różnic. Przeważająca część respondentów skłonna jest uznać, iż spędza zbyt dużo czasu online, znacznie mniejsza grupa raczej tak nie uważa, a jedynie nieliczni są tego pewni.

Większość rodziców ankietowanych (według deklaracji blisko 4/5), uważała, że ich dzieci spędzają zbyt dużo czasu online, a jednak poza niewielką grupą (1/5) nie próbowali w żaden sposób im tego czasu ograniczać. Wyniki dotyczące kontroli treści okazały się nieco lepsze, działania w tym zakresie podejmowano w odniesieniu do 1/3 respondentów. Oczywiście nie wiemy, w jakim okresie były podejmowane takie działania (poza tym, że częściej miały miejsce na etapie szkoły podstawowej niż na późniejszych etapach), jak długo trwały, w jakich formach i czy były regularne – są to aspekty wymagające pogłębienia badań.

Analiza aktywnej formy sekstingu (wysyłanie swoich zdjęć o charakterze erotycznym) wykazała, że odbiorców w tym procederze najczęściej stanowiły osoby tworzące bliskie relacje z badanymi (dziewczyny lub chłopcy, z którymi byli w związku). Dotyczyło to około połowy respondentów, podczas gdy w pozostałych przypadkach, tj., kiedy odbiorcami były koleżanki lub koledzy, była to ok. 1/4 i częstotliwość w tym przypadku była znacznie niższa; przeważnie był to raz lub kilka razy, podczas gdy

we wspomnianych związkach działało się to zwykle kilka razy lub wielokrotnie. Nie dostrzeżono wyraźnego związku między powyższymi odpowiedziami a interesującą nas kontrolą rodzicielską ani czasem spędzaniem w sieci przez badanych, ani treściami internetowymi, do których mieli dostęp.

Ponadto, wyniki dotyczące źródeł wiedzy o sekstingu ukazały, że najczęściej są to media (taką odpowiedź zaznaczyło ponad 2/5 badanych), jednak u ponad połowy w tej grupie wskazywano konkretnie internet, a więc miejsce, w którym można znaleźć zarówno wartościowe i edukujące informacje, jak i zupełnie niesprawdzone czy niewiarygodne. Znacznie rzadziej wskazywano szkołę (ponad 1/10), a także przyjaciół i rodzinę (po kilka procent). Prawie co trzeci respondent nie podał żadnego źródła albo pisał, że takowego nie posiada lub podawał ogólnikowe, niewiele znaczące odpowiedzi. W tym kontekście wiele mówią dane dotyczące preferowanych przez młodzież źródeł w omawianym zakresie, gdzie dominowała szkoła (ponad 3/5 wskazań), ale dość często wskazywano również media (blisko 2/5) oraz rodziców (taki sam wynik, jak media, przy czym warto zaznaczyć, że w poprzednim pytaniu niemal nie „istnieli”), a dodatkowo 1/10 respondentów uznała, że funkcję tę powinien pełnić także Kościół. Znaczące jest, że zaledwie garstka respondentów (4%) uznała, iż nie ma potrzeby edukowania o zagrożeniach związanych z sekstingiem, co oznacza, że młodzież dostrzega potrzebę podejmowania takich działań. Dla wzmocnienia tego przekazu można dodać, iż większość uczniów (77%, w tym 81% dziewcząt i 68% chłopców) uznała, że seksting nie jest bezpieczną aktywnością, a jedynie 8% temu zaprzeczyło (odpowiednio 6% i 13%), zaś 12% podało inną odpowiedź (odpowiednio 10% i 16%), pisząc zwykle, że to zależy od sytuacji albo że nie mają zdania na ten temat.

Powiązanie danych dotyczących kontroli rodzicielskiej czasu online oraz treści internetowych z edukowaniem w domu o zagrożeniach wpływających z sekstingu wykazało, że bardziej zaangażowanej postawie rodziców częściej towarzyszyło uświadamianie dzieci na temat ryzyka, jakie za sobą niesie. Przy czym różnice nie są tak wyraźne w odniesieniu do kontroli czasu, jak w odniesieniu do kontroli treści dostępnej dla młodych respondentów. Jednak uzyskane wyniki pozwalają na wysunięcie ostrożnych wniosków dotyczących związku zainteresowania rodziców tym, ile czasu ich dzieci spędzają online i co robią w sieci, z częstszym przestrzeganiem ich przed zagrożeniami związanymi z omawianym zjawiskiem.

Reasumując, wydaje się, że zaangażowanie rodziców w czas i sposoby ich aktywności online, są pożądane z wielu powodów, także w odniesieniu do ryzykownych zachowań, takich jak seksting. Badania potwierdzają, że zagrożenia napotkania negatywnych doświadczeń dzięki stosowaniu profilaktycznych zabiegów rodzicielskich spadają od 5% do 18%. Najskuteczniejsze działania to przede wszystkim: wspólne aktywności z dzieckiem w internecie (ryzyko mniejsze o 13%) oraz rozmowy na temat funkcjonowania niebezpieczeństw w sieci (ryzyko mniejsze o 10%). Sprawowanie kontroli przez opiekunów ma największe znaczenie w przypadku zamieszczania przez dzieci materiałów w sieci (ryzyko mniejsze o 18%), korzystania przez nie z komunikatorów internetowych (ryzyko mniejsze o 15%), ściągania filmów/muzyki (ryzyko mniejsze o 13%)²⁸. Przy

²⁸ *Ibidem*, s. 34–35.

czym kontrola rodzicielska nie może polegać wyłącznie na zainstalowaniu programów blokujących szkodliwe treści, ponieważ co trzecie dziecko wie, jak obejść takie blokady²⁹. Dodatkowo, z oczywistych względów, im dziecko jest starsze, tym więcej zostawia mu się swobody, również biorąc pod uwagę jego prawo do prywatności.

Jednak konieczne jest stosowanie jasnych reguł korzystania z internetu od najmłodszych lat, wymaganie respektowania tych zasad, czujność rodzicielska oraz inicjowanie rozmów uświadamiających. Niemniej ważne jest troska i dbałość o bliskie relacje, budowanie wzajemnego zaufania, a zarazem otwartość na potrzeby dzieci i renegocjowanie (zwłaszcza z młodzieżą) sposobów użytkowania sieci.

Jak dowodzi Ewa Nowicka, jednym z zadań rodziców jest „wyjaśnianie, czym są media, wprowadzanie i przestrzeganie reguł korzystania z mediów, dawanie dobrych przykładów użytkowania środków masowego przekazu, prowadzenie dyskretnych kontroli oraz rozmów na temat różnorodnych komunikatów medialnych, organizowanie spędzania wolnego czasu w sposób aktywny i interesujący. Wychowanie medialne prowadzone w rodzinie jest jednak niewystarczające. Idealnym uzupełnieniem i kontynuacją jest środowisko szkolne”³⁰. Dlatego jest to kolejny podmiot, który powinien zajmować się tematyką sekstingu. Działania tej instytucji wychowawczej z jednej strony mają być komplementarne w stosunku do uczniów, a z drugiej strony wspierające wobec rodziców, którzy nie zawsze są świadomi zagrożeń, jakie niesie za sobą korzystanie z nowych technologii i czasami sami potrzebują pomocy pedagogicznej, aby móc w odpowiedni sposób i z większą skutecznością pokierować swoimi dziećmi, by były bezpieczne w cyfrowym świecie.

Bibliografia

- Albury K., Crawford K., Byron P., Mathews B. (2013). *Young People and Sexting in Australia: ethics, representation and the law*. “ARC Centre for Creative Industries and Innovation. Journalism and Media Research Centre”. The University of New South Wales, Australia.
- Badenhorst C. (2011). *Legal responses to cyber bullying and sexting in South Africa*. “Centre for Justice and Crime Prevention, CJCP Issue Paper” 10, South Africa.
- Baumgartner S.E., Valkenburg P.M., Peter J. (2010). *Assessing causality in the relationship between adolescents' risky sexual online behavior and their perceptions of this behavior*. “Journal of Youth & Adolescence”, 39.
- Bereźnicka M., Rokitowska J. (2021). *Seksting – wiedza, doświadczenia i opinie młodzieży*. Wydawnictwo Libron. Kraków.
- EU Kids Online. www.eukidsonline.net [dostęp: 10.08.2024].
- Gajda J. (2009). *Poznanie dziecka w aspekcie współczesnej pedagogiki kultury*. W: J. Izdebska, J. Szymanowska (red.). *Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa*. Białystok.
- Kozak S. (2011). *Patologie komunikowania w Internecie. Zagrożenia i skutki dla dzieci i młodzieży*. Wydawnictwo Difin. Warszawa.

²⁹ S. Kozak (2011). *Patologie komunikowania w Internecie. Zagrożenia i skutki dla dzieci i młodzieży* (s. 205). Wydawnictwo Difin. Warszawa.

³⁰ E. Nowicka (2015). *Rola rodziców i nauczycieli w edukacji medialnej*. „Dyskursy Młodych Andragogów”, 16, 215.

- Lange R., Osiecki J. (2014). *Nastolatki wobec Internetu*. NASK, Rzecznik Praw Dziecka oraz Wyższa Szkoła Nauk Społecznych PEDAGOGIUM. Warszawa. <https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/3473,Raport-z-badan-quotNastolatki-wobec-internetuquot-2014.html> [dostęp: 10.09.2024].
- Lange R., NASK (red.). (2011). *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów*. NASK – Państwowy Instytut Badawczy. Warszawa.
- Łoś M. i in. *Mapa czynników ryzyka i chroniących młodzież przed zachowaniami ryzykownymi. Raport I z badań NPZ.XI_17.2017*. Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, 61 i 66. <https://ore.edu.pl/wp-content/uploads/2018/10/raport-i-mapa-czynnikow-ryzyka-i-chroniaczych-mlodziez-před-zachowaniami-ryzykownymi.pdf> [dostęp: 1.10.2024].
- Makaruk K. (2013). *Korzystanie z portali społecznościowych przez młodzież. Wyniki badania EU NET ADB*. Fundacja Dzieci Niczyje. „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, t. 12, nr 1.
- Makaruk K., Włodarczyk J., Michalski P. *Kontakt dzieci i młodzieży z pornografią. Raport z badań*. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę 2017. https://www.saferinternet.pl/pliki/Raport-kontakt_dzieci_i_mlodzięzy_z_pornografia.pdf [dostęp: 26.09.2024].
- Mazur J. i in. (2008). *Czynniki chroniące młodzież 15-letnią przed podejmowaniem zachowań ryzykownych*. Raport z badań HBSC 2006. Instytut Matki i Dziecka. Zakład Ochrony i Promocji Zdrowia Dzieci i Młodzieży. Warszawa.
- Mishna F., Khoury-Kassabri M., Gadalla T., Daciuka J. (2012). *Risk factors for involvement in cyber bullying: Victims, bullies and bully-victims*. “Children and Youth Services Review”, 34.
- Mitchell K.J., Finkelhor D., Jones L.M., Wolak J. (2012). *Prevalence and Characteristics of Youth Sexting: A National Study*. “Crimes against Children Research Center”. University of New Hampshire. Durham.
- Nowicka E. (2015). *Rola rodziców i nauczycieli w edukacji medialnej*. „Dyskursy Młodych Andragogów”, 16, 215.
- Phippen A. (2009). *Sharing Personal Images and Videos Among Young People*. University of Plymouth. https://childnetsic.s3.amazonaws.com/downloads/Research_Highlights/UKCCIS_RH_10_Sexting.pdf [dostęp: 23.09.2024].
- Pyżalski J., Zdrodowska A., Tomczyk Ł., Abramczuk K. (2019). *Polskie badanie EU Kids Online 2018. Najważniejsze wyniki i wnioski*. Wydawnictwo Naukowe UAM. Poznań.
- Ringrose J., Gill R., Livingstone S., Harvey L., *A Qualitative study of children, young people and 'sexting': a report prepared for the NSPCC*. https://eprints.lse.ac.uk/44216/1/_Libfile_repository_Content_Livingstone%2C%20S_A%20qualitative%20study%20of%20children%2C%20young%20people%20and%20%27sexting%27%20%28LSE%20RO%29.pdf [dostęp: 15.09.2024].
- Smith P.K., Mahdavi J., Carvalho M., Fisher S., Russell S., Tippett N. (2008). *Cyberbullying, its forms and impact in secondary school pupils*. “Journal of Child Psychology and Psychiatry”, 49.
- Temple J. R., Jonathan A. P., Van Den Berg P., Le V. D., McElhany A., Temple B. W. (2012). *Teen Sexting and Its Association With Sexual Behaviors*. “Archives of Pediatrics and Adolescent Medicine”, 166(9).
- Wojtasik Ł. *Kontakt dzieci z niebezpiecznymi treściami w Internecie*. Raport z badań Gemius/ Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. <https://bibe.ibe.edu.pl/475-kontakt-dzieci-z-niebezpiecznymi-tresciami-w-internecie.html> [dostęp: 17.09.2024].